

Wojna w Syrii to wojna o kontrolę nad rurociągami

18 marca 2017

Niemiecka gazeta internetowa „Deutsche Wirtschafts Nachrichten” przedstawiła analizę konfliktu w Syrii, podkreślając, że do najostrzejszych starć dochodzi tylko w miejscach przebiegu głównych rurociągów lub tam, gdzie planowane są ich nowe trasy. Gazeta twierdzi, że ten konflikt nie jest niczym innym, jak walką o dostawy ropy i gazu do Europy.

„Dwa z najważniejszych rynków ropy naftowej znajdują się w syryjskich miastach Manbidż i Al-Bab. Oba miasta leżą w prefekturze Aleppo” – podaje gazeta. „Przez tereny tych dwóch miast przebiega główny rurociąg, którym płynie ropa z Iraku do Syrii...”

Według analizy, kto kontroluje Manbidż, kontroluje transport ropy w Syrii. Do czasu syryjskiego konfliktu Turcja nie miała dostępu do rurociągów ropy naftowej, ale zajmując Manbidż będzie miała dostęp do syryjskiego systemu rurociągów.

„Obecna bitwa o Aleppo jest postrzegana jako najbardziej kluczowa w trwającym konflikcie... Kto kontroluje Aleppo, kontroluje „klucze” rurociągu” – głosi analiza.

Mapa syryjskiej wojny dowodzi, że Stany Zjednoczone koncentrują swoje naloty na wschodzie kraju, a Rosja głównie na zachodnich obszarach, co oznacza, że Rosja chce kontrolować zachodnią Syrię, aby zapobiec budowie prozachodnich rurociągów, z kolei USA chcą uniknąć budowy prorosyjskich rurociągów, takich jak rurociąg Iran-Irak-Syria na wschodzie.

Raporty z Kaukaskiego Centrum Badań Strategicznych sugerują, że USA miały plan budowy nowego rurociągu z Zatoki Perskiej do północnego Iraku i dalej do Turcji przez północną Syrię. Jednak plan ustanowienia tego kurdyjskiego korytarza nie

powiódł się, ponieważ do syryjskiego konfliktu włączyła się Rosja.

Tłumaczenie: Nexus

Źródło oryginalne: [SputnikNews.com](https://sputniknews.com)

Źródło polskie: [Wolna-Polska.pl](https://wolna-polska.pl)